

ZENOBIA KNAKIEWICZ

## PIENIĄDZ WEWNĘTRZNY A WYMIANA Z ZAGRANICĄ

### I. WPROWADZENIE

Złoty polski jest pieniądzem wewnętrznym<sup>1</sup>. Oznacza to, że może on pełnić funkcje pieniądza tylko w obrębie granic gospodarki polskiej, natomiast w wymianie z zagranicą może być jedynie środkiem obrachunkowym w rozliczeniach bezdewizowych (o ile zostanie przewidziana taka jego funkcja w porozumieniach między państwami). Zakres funkcjonowania pieniądza wewnętrznego w obrotach z zagranicą jest więc niewielki, zwłaszcza że na ogół charakteryzuje go duża rozbieżność między siłą nabywczą a wartością określoną parytetem złota. W warunkach polskich rozbieżność ta występuje<sup>2</sup>, chociaż jej określanie w stosunku do parytetu złota jest bezprzedmiotowe, ponieważ parytet ten już w chwili ustalenia go w 1950 r. był za wysoki, nie odpowiadał rzeczywistej wartości złotego, a od tego czasu nie uległ zmianie, mimo znacznej deprecjacji jednostki pieniężnej.

Nie ma kraju, który mógłby obyć się bez wymiany z zagranicą, a w wymianie takiej zachodzi potrzeba wzajemnych porównań jednostek pieniężnych państw uczestniczących w obrotach międzynarodowych. Ograniczenie zakresu funkcjonowania pieniądza do wewnętrznego obrotu płatniczego nie odcina więc tego pieniądza od stosunków wymiennych z zagranicą, chociaż oddziaływanie to może być tylko pośrednie. Dla wyjaśnienia sposobu tego oddziaływania zachodzi potrzeba wyjaśnienia charakteru powiązań występujących między pieniądzem wewnętrznym a wymianą z zagranicą.

Kwestia ta nabiera coraz większego znaczenia z kilku ważnych powodów:

<sup>1</sup> Autorka zwróciła na to uwagę, rozpatrując wpływ monopolu walutowego na charakter pieniądza w Polsce (*O monopolu walutowym w systemie pieniężnym w PRL*, Ekonomista 1972, nr 1, s. 87).

<sup>2</sup> Ustalony parytet złotego jest nadal taki sam, jak w 1950 r. i wynosi 0,222168 g czystego złota.

1) Na rynkach światowych występuje stałe, choć nierównomierne tempo wzrostu cen podstawowych surowców. Było ono szczególnie wysokie w latach 1973-1977<sup>3</sup>, mimo że kraje wysoko rozwinięte i mające największy udział w wymianie międzynarodowej dawały w swojej polityce gospodarczej w latach 1970 - 1976 priorytet problemom stabilizacji cen, zmniejszając nawet swoje zainteresowania sprawami pełnego zatrudnienia<sup>4</sup>. Kwestia stabilizacji cen jest nadal w centrum uwagi międzynarodowych instytucji finansowych. Podkreśla się przy tym, że najbliższym celem działalności Międzynarodowego Funduszu Walutowego jest dbałość o przywrócenie zadowalającej stopy wzrostu i dalszy postęp w redukcji inflacji<sup>5</sup>. Można chyba powiedzieć, że kształtowanie ogólnego poziomu cen stało się także problemem politycznym<sup>6</sup>, a gwałtowny wzrost cen surowców podstawowych, szczególnie od połowy 1973 r., zdaje się potwierdzać pojawienie się tzw. politycznego cyklu koniunkturalnego przewidywanego przez M. Kaleckiego<sup>7</sup>.

2) Obserwuje się znaczny wzrost globalnych międzynarodowych rezerw walutowych państw członkowskich MFW oraz zmianę ich struktury na korzyść tzw. walut rezerwowych<sup>8</sup>.

<sup>3</sup> Kwartalny wskaźnik cen wszystkich podstawowych surowców kształtował się następująco: 1972 — 100; 1973 III — 153; 1973 IV — 160; 1974 I — 179; 1974 II — 184; 1974 III — 175; 1974 IV — 179; 1975 II — 138; 1975 III — 147; 1975 IV — 144; 1976 I — 154; 1976 II — 171; 1976 III — 179; 1976 IV — 185; 1977 II — 211 (IMF Survey z 7 III 1977, s. 68).

<sup>4</sup> Tego rodzaju pogląd wyraża A. Maddison, *Phases of Capitalist Development*, Quarterly Review, Banca Nazionale del Lavoro, czerwiec 1977, s. 116.

Warto nadmienić, że A. Maddison swoimi badaniami objął 16 państw. Z wyjątkiem Finlandii i Szwajcarii są to te same państwa, których jednostki pieniężne wchodziły do tzw. „koszyka walut”, będącego od lipca 1974 r. centralnym miernikiem odchyleń kursowych różnych walut.

<sup>5</sup> Tego rodzaju pogląd wypowiedział H. J. Witteveen, dyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego, na łącznym rocznym zebraniu Rady Gubernatorów MFW i Rady Gubernatorów Banku Światowego, które odbyło się w Waszyngtonie w dniach 26 - 30 IX 1977 r. (IMF Survey z 10 X 1977, s. 305).

Można domniemywać, że postulat MFW opiera się na obserwacji faktów głównie w 16 krajach, badanych przez A. Maddisona. W krajach tych w latach 1970 - 1976 była najwyższa przeciętna stopa wzrostu cen dóbr konsumpcyjnych w okresie ponad stuletnim, a mianowicie od 1870 - 1976. Wynosiła ona aż 9,2 (A. Maddison, op. cit., s. 115).

<sup>6</sup> Tego rodzaju pogląd wyraża J. Robinson (*Herezje ekonomiczne*, Warszawa 1973, s. 150).

<sup>7</sup> M. Kalecki, *Political Aspects of Full Employment*, The Political Quarterly, październik-grudzień 1943 — cyt. za J. Robinson, op. cit., s. 150).

<sup>8</sup> Na koniec 1973 r. globalna suma międzynarodowych rezerw walutowych wynosiła 183,7 mld. dol. a w 1976 r. 258,6 mld. dolarów. W sumach tych na dewizy przypadało w 1973 r. 122,6 mld. dol., a w 1976 r. 186,8 mld. dol. (*Bank for International Settlements*, Basle 1977, s. 139).

3) W krajach wysoko rozwiniętych zarysowała się dość wyraźnie zmiana głównego instrumentu utrzymania równowagi płatniczej w wymianie międzynarodowej. Mianowicie szuka się poprawy bilansu płatniczego nie tyle za pomocą stosowania restrykcji importowych (mimo że się z nich nie rezygnuje), ile za pomocą polityki kształtowania kursów i stosowania restrykcji w eksporcie kapitałów<sup>9</sup>.

4) Zmienia się struktura geograficzna i rozmiary handlu zagranicznego krajów RWPG<sup>10</sup>, tak że zaczęto nawet rozważać sprawę pojawienia się rynku eurorublowego<sup>11</sup>.

5) Dzięki rozwojowi obrotów handlowych między krajami RWPG a krajami zachodnimi nastąpiła znaczna aktywizacja banków zajmujących się obsługą tej wymiany<sup>12</sup>.

6) Powstają przedsiębiorstwa wielonarodowe, w których uczestniczą zarówno przedsiębiorstwa państw kapitalistycznych, jak i socjalistycznych i w związku z tym pojawiają się nowe problemy dotyczące rozliczeń wspólnych przedsięwzięć<sup>13</sup>.

7) Zbliża się termin realizacji postanowień podjętych na 25 Sesji RWPG w Bukareszcie w lipcu 1971 r., dotyczących kompleksowego programu integracji krajów RWPG, w których sprawy walutowe zajmowały poczesne miejsce<sup>14</sup>.

W dociekaniach o związkach między pieniądzem wewnętrznym a wymianą z zagranicą trzeba te wszystkie okoliczności brać pod uwagę, nie można od nich abstrahować. Tak samo zresztą nie można pomijać już istniejących i przyjętych nowych rozwiązań, dotyczących międzynarodowego systemu walutowego państw wchodzących do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Transakcje w obrębie międzynarodowym wymagają wymiany waluty krajowej na waluty obce i odwrotnie — bez względu na to czy stosunki wymienne zachodzą między państwami socjalistycznymi oraz kapitalistycznymi, czy też między samymi państwami socjalistycznymi. Wymiana ta stanowi podstawowy element kalkulacji przy transakcjach zagranicznych.

<sup>9</sup> Por. J. M. Fleming, *Historic Trend Against Restraints on Trade and Payments Analyzed*, IMF Survey z 3 V 1976 r.

<sup>10</sup> Dotyczy to wszystkich krajów RWPG. Przykładem może być bilans handlowy ZSRR za lata 1975 - 1976. Źródło: IMF Survey z 6 VI 1977 r., s. 175.

<sup>11</sup> Por. M. Allen, *New Regulations on Transferable Ruble Could Result in Expanded Use in Trade*, IMF Survey z 6 VI 1977 r., s. 170 - 171.

<sup>12</sup> Por. A. Bień, *Banki krajów RWPG na londyńskim rynku pieniężnym*, Bank i Kredyt 1977, nr 2, s. 60 - 62.

<sup>13</sup> Por. J. Konstantinow, *Rozliczenia związane ze wspólnymi inwestycjami*, Bank i Kredyt 1977, nr 2, s. 58 - 60 oraz F. Z. *Kredytowanie w ramach wspólnych przedsięwzięć państw członkowskich RWPG*, Bank i Kredyt 1977, nr 3, s. 100 - 107.

<sup>14</sup> Postanowienia dotyczące spraw walutowych opublikowano m. in. w czasopiśmie *Finanse* 1971, nr 10.

## II. ZANIK MONETARNEJ FUNKCJI ZŁOTA

W rozliczeniach międzynarodowych rozróżnia się tzw. waluty płatności i waluty transakcji<sup>15</sup>. Ażeby móc odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę odgrywa pieniądź w wymianie z zagranicą trzeba najpierw, w sposób możliwie syntetyczny, scharakteryzować instrumenty płatnicze i obrachunkowe, stosowane wspólnie w rozliczeniach międzynarodowych.

Znamienne jest, że tylko waluty płatności stanowią międzynarodowe rezerwy walutowe poszczególnych krajów, potrzebne dla sfinansowania wymiany międzynarodowej. W krajach należących do Międzynarodowego Funduszu Walutowego w skład rezerw wchodziło złoto, wymienne waluty obce, pozycje rezerwowe MFW i SDR, natomiast w krajach nieczłonkowskich nie ma dwóch ostatnich pozycji.

Nie ma chyba wątpliwości, że złoto było pieniądzem w systemie waluty złotej, w którym to wartość jednostki pieniężnej związana była z wartością złota za pomocą stałej ceny tego kruszcu. Z jednej strony cena monetarna określała parytet złoty jednostki pieniężnej<sup>16</sup>, a z drugiej parytet złota wyznaczał parytety walut. Stosowana w tym systemie wymiennalność biletów bankowych na złoto zapewniała jedność ceny monetarnej złota i jego ceny rynkowej. Właśnie ta jedność pozwalała na stabilizację walut w stosunku do złota, a sztywny związek jednostki pieniężnej z ceną złota nadawał systemowi waluty złotej rolę międzynarodowego systemu walutowego.

W systemie waluty złotej emisja banknotów zależała od zapasów złota. U podstaw takiego rozwiązania leżało przekonanie, że tylko złoto jest pieniądzem, a jest nim zwłaszcza dlatego, ponieważ samo reprezentuje wewnętrzną wartość. Było to związane z mikroekonomicznym pojmowaniem zjawisk ekonomicznych, jak i utożsamianiem gromadzenia pieniądza z gromadzeniem bogactwa.

System waluty złotej upadł w latach trzydziestych<sup>17</sup>, a wraz z jego upadkiem pieniądź stracił towarowy charakter. Wynika to, jak mi się

<sup>15</sup> Pojęcie waluta jest wieloznaczne. W tym przypadku chodzi o jednostki pieniężne poszczególnych krajów lub instytucji międzynarodowych stosowane w rozliczeniach międzynarodowych.

<sup>16</sup> Znajdowało to odzwierciedlenie w sposobie notowania parytetu, czego przykładem jest parytet złotego w okresie międzywojennym. Od 1927 r. obowiązywał w Polsce parytet 5924,44 zł za kg czystego złota (Z. Knakiewicz, *Deflacja polska 1930 - 1935*, Warszawa 1967, s. 138).

<sup>17</sup> Już w latach trzydziestych zaczęto wprowadzać systemy pieniądza kierowanego. Korzystnym dla tego kierunku rozwoju systemu pieniężnego podłożem było faktyczne odstępianie państw od uzależnienia ilości pieniądza od zapasów złota.

Wypada podkreślić, że polski system też jest systemem pieniądza kierowanego. Rozpatruję to bliżej w artykule: *Elementy teorii bankowej w polskim systemie pieniężnym* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1978, nr 1).

wydaje, z trafnej obserwacji, że pieniądz sam w sobie nie jest celem, lecz jedynie środkiem do nabycia dóbr. Głównym celem pieniądza jest obsługa procesów gospodarczych.

Po drugiej wojnie światowej istniał jedynie międzynarodowy system dolarowo-złoty w postaci międzynarodowego systemu Bretton Woods. System ten załamał się w 1971<sup>18</sup>, a ostatecznie upadł w marcu 1973 r.<sup>19</sup> Złoto było pieniądzem światowym (w odniesieniu do złota częściej używano tego terminu zamiast „pieniądz międzynarodowy”, co ma uzasadnienie historyczne). Wynikało to głównie stąd, że zachowywało ono jedność miernika wartości i środka cyrkulacji. Parytety ustalano w zlocie, stosowano stałe kursy i stałą cenę złota, a wszelkie transakcje i operacje walutowe w obrocie międzynarodowym realizowano zgodnie z kursami parytetowymi. Z chwilą załamania się systemu Bretton Woods złoto przestało pełnić funkcję monetarną, zostało zdemonetyzowane<sup>20</sup> w stosunkach zewnętrznych<sup>21</sup>. W styczniu 1976 r. konferencja MFW w Kingston na Jamajce zaakceptowała demonetyzację złota, którego rezerwy są nadal ujmowane w aktywach banków jako zapasy cennego i rzadkiego surowca, przestając być rezerwami pieniężnymi<sup>22</sup>.

W wyniku przeprowadzonej reformy międzynarodowego systemu walutowego MFW sprzedaje na aukcjach część złota po cenach wolnorynkowych, tworząc z różnic między dotychczasową stałą ceną a ceną sprzedaży fundusze (kapitały) Trust Fund. Z pomocy tego funduszu może korzystać 61 państw słabo rozwiniętych, w których roczny dochód na głowę nie przekraczał 300 dolarów w 1973 r.<sup>23</sup> Zaczęto też realizować tzw. restytucję

<sup>18</sup> Widomym tego znakiem było zerwanie więzi dolara ze złotem (15 VIII 1971) oraz wprowadzenie płynnych kursów przez niektóre kraje EWG w dniu 23 VIII 1971 (Por. *From the End of the Bretton-Woods-System to the Jamaica Agreement. A Chronology of Key Events in Changing World Financial Arrangements in 1971 - 76*, IMF Survey z 1 III 1976, s. 72 - 75), ponieważ te właśnie cechy stanowiły podstawowe znamiona Systemu Bretton Woods.

<sup>19</sup> Tego rodzaju opinię wypowiada Bank Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei (*Bank for International Settlements...*, s. 133). Warto dodać, że właśnie w dniach 26 - 27 III 1973 r. Komitet Dwudziestu wyraził zgodę na wprowadzenie nowego systemu kursów, a mianowicie stałych kursów, chociaż podlegającym zmianom w razie potrzeby (IMF Survey z 1 III 1976, s. 73).

<sup>20</sup> Zdaniem Z. Fedorowicza (*Podstawy teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1975, s. 275) demonetyzacja złota w krajach kapitalistycznych nastąpiła w momencie zerwania więzi dolara ze złotem.

<sup>21</sup> Demonetyzacja złota w stosunkach wewnętrznych nastąpiła w latach trzydziestych. Zapoczątkowały ją Wielka Brytania (1931) i Stany Zjednoczone (1933-34).

<sup>22</sup> Por. Z. Fedorowicz, op. cit., s. 275; J. Zajda, *Złoto i międzynarodowy system walutowy*, Ekonomista 1976, nr 4, s. 896.

<sup>23</sup> Decyzja o utworzeniu Trust Fund została podjęta przez MFW w dniu 5 V 1976 (IMF Survey z 17 V 1976, s. 147). Z zysków ze sprzedaży złota zgromadzono do 5 X 1977, kapitały w sumie 839 mln dolarów (IMF Survey z 10 X 1977, s. 322).

(*restitution*) złota, czyli przekazywanie go na rzecz krajów członkowskich MFW po 35 SDR za uncję czystego złota<sup>24</sup>.

Mimo to istnieją nadal głosy domagające się remonetyzacji złota i szukające w tej remonetyzacji, między innymi, panaceum na zmniejszenie roli dolara w rezerwach walutowych<sup>25</sup>. Żądanie to wydaje się mało realne. Nie bierze ono pod uwagę aktualnych warunków, nie uwzględnia ani faktycznego rozwoju gospodarki, ani też rozwoju teorii dotyczącej kształtowania procesów dostosowawczych koniunktury wewnętrznej. Jak podkreśla Z. Fedorowicz „remonetyzacja złota i przywrócenie bezpośredniej lub pośredniej wymienialności na złoto głównych walut świata kapitalistycznego poddałoby zainteresowane kraje rygorom dostosowawczym koniunktury wewnętrznej do stanu bilansu płatniczego”<sup>26</sup>. W świetle istniejących współcześnie teorii rozwoju gospodarczego i stosowanej praktyki polityki gospodarczej trudno byłoby znaleźć uzasadnienie dla przyjęcia takiego rozwiązania.

Złoto nie jest także pieniądzem w gospodarce socjalistycznej<sup>27</sup>, choć głoszone są czasem takie poglądy<sup>28</sup>. Kraje socjalistyczne produkujące złoto wykorzystują je jako towar eksportowy i sprzedają złoto na międzynarodowych rynkach za waluty krajów kapitalistycznych<sup>29</sup>.

Z rozważań wynika, że nastąpiła zasadnicza zmiana funkcji złota. Wpłynęło to na zmianę charakteru międzynarodowego systemu walutowego. W miejsce międzynarodowego systemu dolarowo-złotego zaczyna powstawać międzynarodowy system pieniądza kierowanego. System ten jeszcze się nie wykrystalizował, w każdym bądź razie można powiedzieć, że rozpoczęto poszukiwania, mające na celu wprowadzenie kierowanego międzynarodowego systemu walutowego.

<sup>24</sup> Pierwsza restytucja złota odbyła się w styczniu 1977 r. (IMF Survey z 7 II 1977, s. 41 - 42).

<sup>25</sup> Tego rodzaju pogląd głosi J. Williamson (*The Problem of Remonetizing Gold*, Quarterly Review, Banca Nazionale del Lavoro, czerwiec 1977, s. 171 - 186). Proponuje on ustalenie nowej stałej ceny złota 189 SDR za 1 uncję (op. cit., s. 179). Wypada nadmienić że na aukcji złota w dn. 5 X 1977 r. przeciętna cena złota wynosiła 155,04 dolara za uncję (IMF Survey z 10 X 1977 r., s. 322), czyli ok. 130 SDR za uncję.

<sup>26</sup> Z. Fedorowicz, op. cit., s. 275 - 276.

<sup>27</sup> Por. Z. Fedorowicz, op. cit., s. 28.

<sup>28</sup> I tak np. ekonomiści niemieccy traktują złoto jako pieniądz. Poglądy takie reprezentują: W. Ehlert (*Einige Probleme der Ausnutzung des Geldumlaufgestzes unter den Bedingungen einer Währungskonvertibilität im Bereich der individuellen Konsumtion* — wyd. w j. polskim w: *Z problematyki wymienialności walut w krajach socjalistycznych*, Instytut Finansów. Warszawa 1967, s. 49 - 76 oraz K. Kolloch (*Zu einigen Grundfragen einer Konvertibilität sozialistischer Währungen* — wyd. w j. polskim w: *Z problematyki...*, s. 1 - 48).

<sup>29</sup> Zwraca na to uwagę Z. Fedorowicz (op. cit., s. 28). Według szacunków Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei kraje socjalistyczne sprzedały następujące ilości złota (w tonach): w 1973 r. — 330; w 1974 — 150; w 1975 — 150 a w 1976 — 350 (*Bank for International Settlements ...*, s. 135).

## III. ZŁOTO I DEWIZY W REZERWACH WALUTOWYCH

Poza utratą monetarnej funkcji złoto straciło swoje znaczenie w rezerwach walutowych, co ilustruje tab. 1.

Zmniejszenie się udziału złota w strukturze globalnych rezerw walutowych wynika ze wzrostu popytu na złoto dla celów przemysłowych (w

Tabela 1

Struktura globalnych rezerw walutowych w latach 1969- 1976

Rodzaje rezerw	W mld dolarów				Wskaźnik struktury w %			
	1969	1970	1973	1976	1969	1970	1973	1976
Złoto	39,2	37,1	43,0	41,1	50,1	40,1	23,3	16,0
Dewizy	32,3	44,6	122,7	186,8	41,3	48,3	66,7	72,2
Pozycje rezerwowe MFW	6,7	7,7	7,4	20,6	8,6	8,3	4,0	7,9
SDR	—	3,1	11,1	10,1	—	3,3	6,0	3,9
Razem	78,2	92,6	184,2	258,6	100	100	100	100

Źródło: Opracowano na podstawie: *International Financial Statistics* 1969, s. 378, 1975, s. 417 oraz *Bank for International Settlements...*, s. 139.

związku z postępowaniem technicznym i rozwojem elektroniki) i tezauryzacyjnych<sup>30</sup>, z wielokrotnego wzrostu ceny złota, a także niedostatecznej produkcji złota<sup>31</sup>. Na zmianę globalnej struktury rezerw walutowych wpłynął jednak przede wszystkim ogromny przyrost dewiz. Wystąpił znaczny wzrost rezerw w dewizach (prawie sześciokrotny w porównaniu z 1969 r.) mimo odejścia od systemu stałych kursów<sup>32</sup> i faktycznego stosowania kursów zmiennych<sup>33</sup>. Upadek systemu stałych kursów nie spowodował więc redukcji tych rezerw, nie zmniejszył popytu na waluty obce jako rezerwy walutowe. Wynika to, między innymi, z następujących przyczyn: 1) duże-

<sup>30</sup> W okresach inflacji zawsze występuje zjawisko skarbienia, ucieczki od pieniądza do dóbr trwałego użytku.

<sup>31</sup> Według szacunku Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei w latach 1973 - 1976 na cele przemysłowe i tezauryzacyjne zużyto ilości złota znacznie przekraczające jego produkcję. I tak np. w 1976 r. wykorzystano na te cele 1405 ton złota. Źródłem tego popytu była produkcja złota — 945 ton, zakupy od krajów socjalistycznych — 350 ton i zmniejszenie się zapasów złota w oficjalnych rezerwach — 110 ton (*Bank for International Settlements ...*, s. 135).

<sup>32</sup> Propozycja Komitetu Dwudziestu z marca 1973 r. dotycząca systemu kursów została zaakceptowana w styczniu 1976 r. na konferencji MFW w Kingston (IMF Survey z 19 I 1976, s. 20).

<sup>33</sup> Warto nadmienić, że banki centralne prowadzą na rynku dewizowym działalność interwencyjną, mającą na celu łagodzenie wahań kursów. Działalność ta przybrała duże rozmiary. I tak np. banki centralne państw, które wprowadziły kursy płynne dokonały od marca 1973 r. do lipca 1977 r. interwencji na łączną sumę ponad 215 mld dolarów (IMF Survey z 19 IX 1977, s. 304).

go udziału w wymianie międzynarodowej państw posiadających waluty wymienialne<sup>34</sup>; 2) zmiany struktury geograficznego rozmieszczenia rezerw na korzyść krajów produkujących ropę naftową<sup>35</sup>, spowodowanej głównie wzrostem cen materiałów pędnych, który nastąpił w 1973 r.; 3) prostej techniki i swobody rozliczeń przeprowadzanych w walucie wymienialnej (tzw. rozliczenia wolnodewizowe); 4) korzystniejszych *terms of trade* przy zawieraniu transakcji handlowych z zagranicą płatnych wolnymi dewizami.

Wolne dewizy<sup>36</sup> skutecznie wyparły złoto z międzynarodowych rezerw walutowych. Szczególna rola w tym zakresie przypadła tzw. walutom rezerwowym (zwanym w literaturze amerykańskiej zazwyczaj walutami kluczowymi). Jakkolwiek bowiem dla celów płatniczych w wymianie międzynarodowej może służyć każdy pieniądz wymienialny, to jednak nie każdy cieszy się jednakowym popytem i zaufaniem, nie każdy jest gromadzony w rezerwach banków centralnych. Przywilejem tym darzone są niektóre waluty. Na ogół przyjmuje się, że są nimi waluty tych państw, które mają duży udział w obrotach międzynarodowych (stąd mogą być uzyskane w drodze bieżących obrotów bilansu płatniczego). Państwa te dysponują zazwyczaj silnym aparatem bankowym, doświadczonym w operacjach i transakcjach finansowych, a ich waluta odznacza się mocną pozycją. Podaż tych walut wzrasta wraz z rozwojem obrotów międzynarodowych<sup>37</sup>.

Do takich walut należy głównie dolar, znamienne jest przy tym, że nie osłabło jego znaczenie mimo znacznego wzmocnienia się innych walut (zob. tab. 2) i spadku roli USA w gospodarce światowej<sup>38</sup>. Wpłynęło na to wiele przyczyn. Do najważniejszych można zaliczyć 1) uprzywilejowaną pozycję dolara w systemie Bretton Woods, gdyż dolar był w tym systemie miernikiem wartości<sup>39</sup> i aż do 1958 r. jedyną walutą wymienialną w krajach należących do MFW, 2) wykorzystywanie od wielu lat dolara jako waluty transakcji i płatności w rozliczeniach międzynarodowych w znacz-

<sup>34</sup> Już w latach sześćdziesiątych, kraje które miały waluty wymienialne dokonywały ponad 4/5 obrotów międzynarodowych (por. International Monetary Fund, Annual Report 1968, s. 95).

<sup>35</sup> Np. w 1976 r. roczny wzrost rezerw dewizowych w tradycyjnych centrach wynosił ok. 7 mld dolarów, a poza tymi centrami około 18 mld dol. Posiadaczami tych rezerw były głównie kraje produkujące ropę naftową (*Bank for International Settlements ...*, s. 138). W 1974 r. roczny przyrost rezerw walutowych w krajach produkujących ropę wyniósł około 38 mld dolarów (The Banker, marzec 1975, s. 311).

<sup>36</sup> Termin stosowany w Polsce dla oznaczenia wierzytelności zagranicznych możliwych do zrealizowania natychmiast lub w krótkim czasie jako środek płatniczy.

<sup>37</sup> Por. m. in. J. Zajda, *Międzynarodowe organizacje finansowe*, Warszawa 1971, s. 16-17 i F. Divok, *Monnaie — Or, Dollar, Mark, Franc*, Paris 1969, s. 22 - 23.

<sup>38</sup> Por. M. v. N. Whitman, *Leadership without Dominance: The US Role in the World Economy*, Economic Impact 1976, nr 2, s. 48.

<sup>39</sup> Parytety ustalono w złocie lub w dolarze.

Tabela 2

Porównanie zmian kursu walut wchodzących do tzw. „koszyka walut” w okresie od 28 VI 1974 do 30 IX 1977 r.

Nazwa jednostki pieniężnej	Za 1 SDR 28 VI 1974*	Za 1 SDR 30 IX 1977	Odchylenia od kursu z dnia 28 VI 1974 w %	
			aprecjacja	deprecjacja
Dolar USA	1,20635	1,16354	3,55	—
Dolar kanadyjski	1,17281	1,24894	—	6,49
Dolar australijski	0,80989	1,05051	—	24,06
Frank belgijski	45,85640	41,58780	9,31	—
Frank francuski	5,81762	5,70513	1,93	—
Funt szterling	0,50507	0,66621	—	31,91
Gulden	3,19864	2,85824	10,64	—
Jen	342,72400	308,86200	9,88	—
Korona duńska	7,23810	7,16333	1,03	—
Korona norweska	6,55048	6,40238	2,26	—
Korona szwedzka	5,28381	5,62304	—	6,42
Lir	781,26200	1026,53000	—	31,39
Marka RFN	3,08222	2,68475	12,90	—
Peseta	69,02130	98,52270	—	42,14
Rand	0,80200	1,01177	—	26,16
Szyling	22,07620	19,20710	13,0	—

\* Pierwsze notowanie dla randa z 11 VII 1974, a dla dolara australijskiego z 1 VIII 1974.

Źródło: IMF Survey z 8 VII 1974, s. 214; z 22 VII 1974, s. 234; z 5 VII 1974, s. 252 i z 10 X 1977, s. 305. Obliczenia własne.

nie większym stopniu niż wynosił udział USA w handlu światowym<sup>40</sup>, 3) nawyk utrzymywania w dolarach przeważającej części prywatnej międzynarodowej rezerwy walutowej<sup>41</sup>, 4) traktowanie dolara jako tzw. kursu centralnego (w wyniku poniechania systemu parytetów w złocie i braku wymaganej liczby ratyfikacji postanowień konferencji w Kingston, dotyczących kwestii systemu kursów<sup>42</sup> (i stąd ustalanie w dolarze kursów walut znacznej ilości krajów członkowskich MFW)<sup>43</sup>, 5) rozwój rynku

<sup>40</sup> Jak podaje M. v. N. Whitman (op. cit., s. 52) w końcu lat sześćdziesiątych prawie 1/3 transakcji zawierana była w dolarach, mimo że udział USA w handlu międzynarodowym wynosił około 15%.

<sup>41</sup> W końcu 1974 r. około 75% prywatnych rezerw walutowych trzymano w dolarach. Łączna suma dolarowych rezerw oficjalnych i prywatnych wynosiła ponad 250 mld dolarów, z tego na eurodolary przypadało około 110 mld dolarów (M. v. N. Whitman, op. cit., s. 48 i 52).

<sup>42</sup> Oczekuje się, że wymagana liczba ratyfikacji zostanie uzyskana do końca 1977 r. Ratyfikacja nastąpiła 1 IV 1978 r. (IMF Survey z 3 IV 1978, s. 97).

<sup>43</sup> Według stanu na 29 VII 1977 r. aż 51 państw członkowskich MFW z ogólnej liczby 130 ustalało kursy swoich walut w stosunku do dolara (IMF Survey z 15 VIII 1977, s. 265 - 266).

eurowalutowego<sup>44</sup>, spowodowany w znacznym stopniu plasowaniem na tym rynku na krótki termin nadwyżek rezerw dolarowych (tzw. petrodolarów) krajów produkujących ropę naftową<sup>45</sup>.

#### IV. SPECJALNE PRAWO CIĄNIENIA ORAZ RUBEL TRANSFEROWY JAKO PIENIĄDZ MIĘDZYNARODOWY

Pierwszym w historii pieniądzem międzynarodowym kreowanym przez międzynarodową instytucję finansową, który spełnia w pełnym zakresie funkcję pieniądza międzynarodowego, stała się jednostka specjalnego prawa ciągnięcia MFW, zwana potocznie SDR.

Pieniądz ten został wprowadzony w 1970 r. drogą emisji fiducjarnej, głównie w celu poprawienia międzynarodowej płynności walutowej<sup>46</sup>. Emitując SDR Międzynarodowy Fundusz Walutowy zrealizował zamysł J. M. Keynesa, który (w 1944 r.) w swojej propozycji, dotyczącej utworzenia Międzynarodowej Unii Clearingowej podkreślał, że istnieje potrzeba kreacji międzynarodowego pieniądza powszechnie przyjmowanego<sup>47</sup>. Pierwotnie SDR był związany ze złotem przez parytet złota (0,888671 g). Zerwanie tej więzi nastąpiło w lipcu 1974 r. z chwilą zastosowania w praktyce nowej metody określenia wartości SDR<sup>48</sup>.

Zgodnie z zastosowaną metodą obliczania (kalkulowania) wartości SDR jest ona codziennie kształtowana na podstawie tzw. koszyka 16 walut (*standard basket*) tych państw członkowskich MFW, których udział w handlu światowym w latach 1968-72 wynosiły więcej niż 1%<sup>49</sup>. Punktem

<sup>44</sup> Od 1968 r. kreacja eurodolara powodowała rocznie więcej niż 2% wzrost emisji rezerw dolara na świecie. W ciągu sześciu lat (1968 - 74) eurodolary przyczyniły się do prawie 20% wzrostu (A. B. Laffer, *Global Money Growth and Inflation*, Economic Impact, 1976 nr 2, s. 62).

<sup>45</sup> Por. W. J. Levy, *The Oil Question-Cooperation or Chaos*, Economic Impact 1975, nr 1, s. 7 - 12. Na rynku tym kraje produkujące ropę ulokowały w 1974 r. 21 mld dolarów, a w 1975 r. 12 mld dolarów (The Banker, marzec, 1975, s. 279).

<sup>46</sup> Por. m. in. Z. Knakiewicz, *Nowa międzynarodowa jednostka „Prawo specjalnego ciągnięcia” Międzynarodowego Funduszu Walutowego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1971, nr 1, s. 223 - 240.

<sup>47</sup> Por. E. Drabowski, *System walutowy współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1975, s. 8 - 12, J. Zajda, *Międzynarodowe organizacje ...*, s. 70-78 oraz H. J. Witteveen, *The Emerging International Monetary System*, IMF Survey z 21 VI 1976, s. 180.

<sup>48</sup> Decyzję podjęli dyrektorzy wykonawczy MFW w dniu 13 VI 1974 (IMF Survey z 8 VII 1974, s. 209).

<sup>49</sup> Na jeden SDR składa się 0,40 dolara, 0,38 marki niem., 0,045 funta szterlinga, 0,44 franka franc.; 26 jenów, 0,071 dolara kanad., 47 lirów, 0,14 guldena holend., 1,6 franka belg., 0,13 korony szwedzkiej, 0,012 dolara australijskiego, 0,11 korony duńskiej, 0,099 korony norweskiej, 1,1 pesety, 0,22 szylinga i 0,0082 randa (IMF Survey z 8 VII 1974, s. 213). Zamiana komponenty nastąpi 1 VII 1978 r.

wyjścia była wartość SDR wyrażona w dolarze, wynosząca od drugiej dewaluacji dolara w 1973 r. 1,20635 dolara za 1 SDR. Warto tu podkreślić, że zastosowany sposób obliczania wartości jednostki SDR uwzględnia przede wszystkim postulat teorii parytetu siły nabywczej<sup>50</sup>, w pewnym jednak stopniu bierze pod uwagę także teorię bilansu, a w każdym bądź razie jej nie pomija<sup>51</sup>.

Specjalne prawo ciągnięcia, będąc od początku pieniądzem międzynarodowym, stopniowo umacnia swoją pozycję. Proces ten trwa w dalszym ciągu. Jest to zdaniem dyrektora MFW — H. J. Witteveena zjawisko naturalne. Zgodnie z jego poglądem wzrost roli SDR powinien następować stopniowo, tak jak stopniowo malała rola złota aż do jego demonetyzacji<sup>52</sup>. W wyniku tego procesu umacnia się rola SDR jako miernika poszczególnych walut, czyli centralnego punktu odniesienia i porównań wartości jednostek pieniądza narodowego<sup>53</sup>. W coraz większym stopniu używa się także SDR jako jednostki obrachunkowej. Specjalne prawo ciągnięcia stało się jednostką umów handlowych z zagranicą<sup>54</sup>, jednostką, w której emituje się obligacje z tytułu długoterminowych pożyczek zagranicznych<sup>55</sup>, jednostką, w której ewidencjonuje się obroty MFW i funduszy administracyjnych (np. Trust Fund) przez Fundusz i wreszcie jednostką, w której ustala się tzw. pozycje rezerwowe MFW.

Ponadto zdąży się do tego, aby SDR stały się główną rezerwą w międzynarodowym systemie walutowym (*the principal reserve asset in the international monetary system*). Kwestia ta nie została dotąd uregulowana<sup>56</sup>, a SDR stanowią niewielki odsetek w międzynarodowych rezerwach walutowych (tab. 1).

Specjalne prawo ciągnięcia łączy więc w sobie funkcje miernika wartości, środka płatniczego, środka obrachunkowego i wreszcie także środka rezerwowego, a do obiegu wprowadza go instytucja międzynarodowa, stając się w pełni pieniądzem międzynarodowym. Tak jednoznacznie nie

<sup>50</sup> Teorię parytetu siły nabywczej zapoczątkował G. Cassel.

<sup>51</sup> Teorie te omawia A. Błoch (*Teoria bilansu płatniczego i teoria parytetu siły nabywczej* — próba ich wykorzystania w analizie kursu walutowego równowagi, w: *Z zagadnień polityki pieniężnej*. Poznań 1976.

<sup>52</sup> H. J. Witteveen, *The Emerging ...*, s. 180.

<sup>53</sup> Do 12 VIII 1977 r. postanowienie to ratyfikowało 46 członków MFW dysponujących 52,53% głosów (IMF Survey z 19 IX 1977, s. 296).

<sup>54</sup> Po raz pierwszy wykorzystano SDR w tym charakterze przy okazji uruchomienia Kanału Sueskiego (5 VI 1975), ustalając opłaty w SDR za korzystanie z Kanału (IMF Survey z 9 VI 1975, s. 162).

<sup>55</sup> Po raz pierwszy wystawiono w SDR tzw. euroobligacje w dniu 30 V 1975 (IMF Survey z 9 VI 1975, s. 164).

<sup>56</sup> Problem ten, jak i sprawa dalszej emisji SDR ma być przedmiotem obrad konferencji MFW w Meksyku w kwietniu 1978 r. (IMF Survey z 10 X 1977, s. 307).

jest traktowany rubel transferowy, przynajmniej w piśmiennictwie polskim<sup>57</sup> i radzieckim<sup>58</sup>.

Powstanie rubla transferowego wiąże się z wprowadzeniem przez Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej w Moskwie<sup>59</sup> (MBWG) rozliczeń wielostronnych w krajach RWPG. Rubel transferowy ma parytet w złocie równy 0,987412 g czystego złota<sup>60</sup>. Źródłem kreacji rubla transferowego jest, jak to podkreśla W. Karpicz, zarówno eksport towarów i usług, jak i kredyty udzielane przez MBWG i Międzynarodowy Bank Inwestycyjny<sup>61</sup>. Jeżeli taka jest praktyka, można uważać, że decyzje emisyjne spoczywają w ręku dwu instytucji międzynarodowych zamiast jednej, co jest koniecznym warunkiem kreacji pieniądza międzynarodowego.

Zgodnie z przyjętymi zasadami emisji, dostawcy (eksporterzy) otrzymują zapłatę (uznanie rachunku) za dostarczone towary w chwili przedłożenia dokumentów rozliczeniowych w MBWG. Oznacza to, jak podkreśla Z. Fedorowicz, nieograniczone kredytowanie odbiorców (importerów), ponieważ rachunek importera zostaje obciążony bez względu na stan jego konta i przyznanych kredytów. W takiej sytuacji mogą powstać znaczne dodatnie salda na rachunkach dostawców i duże nie planowane zadłużenia u odbiorców. Dzieje się tak dlatego, ponieważ „możność jednostronnej realizacji importu nie stymuluje działania odbiorców w kierunku wywiązania się ze zobowiązań eksportowych<sup>62</sup>. Opierając się na poglądzie Z. Fedorowicza można by dodać, że sposób kreacji rubla transferowego staje się podobny do emisji krajowego pieniądza w okresie tzw. automatyzmu kredytowego<sup>63</sup>.

## V. ŚRODKI OBRACHUNKOWE

W wymianie z zagranicą zawsze występują środki obrachunkowe jako tzw. waluty transakcji. Występują one bez względu na stosowany system rozliczeń — z udziałem dewiz czy też bez ich udziału. W rozliczeniach bezdewizowych nie jest potrzebny pieniądz, natomiast konieczna jest jed-

<sup>57</sup> Por. m. in. E. Drabowski, W. Jaworski, Z. Krzyżkiewicz, *Bankowość w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1975, s. 358-370; Z. Fedorowicz: op. cit., s. 287-302; praca zbiorowa pod red. S. Rączkowskiego: *Rozliczenia międzynarodowe*. Warszawa 1977, s. 17 - 18 i J. Zajda, *Międzynarodowe organizacje . . .*, s. 274 - 276.

<sup>58</sup> Międzynarodowa socjalistyczna waluta strażników SEW (zbiór artykułów — autorzy: W. Garbuzow, W. Karpicz, K. Łarianow, K. Nazarkin, A. Rotleider, N. Szein i W. Worobiow), Moskwa 1972 (w jęz. polskim: *Międzynarodowa waluta socjalistyczna krajów RWPG*, Warszawa 1974); N. Szein, *Waluta wspólna krajów RWPG i drogi jej doskonalenia*, Finanse 1973, nr 12.

<sup>59</sup> Bank ten rozpoczął swoją działalność 1 I 1964.

<sup>60</sup> Wypada przypomnieć, że SDR początkowo miał parytet w złocie równy parytetowi dolara, a nie był dolarem, ponieważ emitowany był przez MFW.

<sup>61</sup> W. Karpicz, *Międzynarodowa waluta . . .*, s. 75.

<sup>62</sup> Z. Fedorowicz, op. cit., s. 296 - 297.

<sup>63</sup> Problematykę polskiego systemu pieniężnego rozpatruję w artykule: *Elementy teorii bankowej w polskim systemie pieniężnym* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1978, nr 1).

nostka obrachunkowa, w której zawierane byłyby umowy z tytułu wymiany z zagranicą. Inaczej mówiąc potrzebna jest miara wiarytelności i zobowiązań wynikających z wymiany międzynarodowej.

Tego rodzaju funkcje spełniają różnego rodzaju jednostki obrachunkowe (rozliczeniowe, obliczeniowe, rozrachunkowe) o ile zostaną przyjęte w umowach dwustronnych czy wielostronnych. Mogą nimi być pieniądze krajowe zarówno wymienne, jak i niewymienne, międzynarodowe środki płatnicze oraz w specjalny sposób skonstruowane międzynarodowe jednostki obrachunkowe. Jako środek obrachunkowy pełnią one tylko jedną funkcję pieniądza, a mianowicie mierzą wartość zawartych transakcji, nie są więc pieniądzem we właściwym tego słowa znaczeniu. Chodzi jednak o to, aby wypełniając funkcję jednostki miary nie wypaczały faktycznej wartości tych transakcji i były jednostką o wartości stałej lub względnie stałej. Ma to szczególne znaczenie przy stosowaniu wspólnego środka obrachunkowego w rozliczeniach wielostronnych oraz przy zawieraniu transakcji dotyczących eksportu czy importu kapitału.

Środek obrachunkowy powinien być jednostką jednorodną w obrębie tych krajów, które zawarły porozumienie w sprawie multilateralnej wymiany. Znaczący to, że relacje wszystkich jednostek pieniężnych państw (posługujących się wspólną jednostką obrachunkową) powinny być ustalone w stosunku do tej jednostki w sposób ekonomicznie uzasadniony.

Ekonomiści radzieccy na ogół zgodnie uznają, że rubel transferowy pełni wszystkie funkcje pieniądza międzynarodowego. K. Nazarkin<sup>64</sup> i N. Szein<sup>65</sup> zwracają przy tym uwagę, że w praktyce funkcje te realizowane są w takim zakresie, w jakim na obecnym etapie rozwoju wzajemnej współpracy krajów RWPG istnieją ku temu niezbędne ekonomiczne i organizacyjne przesłanki. W moim przekonaniu, ażeby rubel transferowy mógł pełnić wszystkie funkcje pieniądza międzynarodowego (co jest zresztą pożądane i konieczne dla usprawnienia wymiany i rozliczeń międzynarodowych) powinno się zmienić technikę rozliczeń i zasady emisji<sup>66</sup>. W obecnych warunkach — jak słusznie podkreśla Z. Fedorowicz — rubel transferowy pełni funkcje środka płatniczego tylko w ograniczonym zakresie, a mianowicie wtedy gdy wyrównanie sald z tytułu wymiany międzynarodowej odbywa się w formie pieniężnej<sup>67</sup>. Rubel transferowy jest na razie przede wszystkim jednostką obrachunkową w zakresie umów towarowych bilansowanych prawie w całości dwustronnie, umożliwiając pomiar wiarytelności i zobowiązań wynikających z tych umów<sup>68</sup>. Jeżeli proponowany warunek będzie spełniony, można wykorzystać ewentualne

<sup>64</sup> K. Nazarkin, op. cit., s. 111.

<sup>65</sup> N. Szein, *Waluta wspólna* .. ., s. 13.

<sup>66</sup> Bliższe rozpatrywanie tej kwestii przekracza ramy opracowania.

<sup>67</sup> Z. Fedorowicz, op. cit., s. 295.

<sup>68</sup> Por. Z. Fedorowicz; op. cit., s. 295-296 i J. Zajda, *Międzynarodowe organizacje* ..., s. 275 - 296.

dotądnie saldo dla celów rozszerzenia wymiany z którymkolwiek uczestnikiem układu, wyrównywać ujemne saldo z jednym uczestnikiem za pomocą dodatniego salda z drugim lub też wymienić to saldo, bez stosowania dodatkowych pertraktacji, na waluty uczestników układu. Jeżeli ten warunek nie zostanie spełniony, rozliczenia mają faktycznie charakter dwustronny, a nie wielostronny.

Ważne jest także, aby środek obrachunkowy był stałym bądź względnie stałym miernikiem. Pierwsze rozwiązanie występuje w systemie kursów stałych lub sztywnych, stąd też rubel transferowy jest stałym miernikiem. To drugie rozwiązanie występuje w systemie kursów zmiennych. W tym przypadku chodzi o to, aby środek obrachunkowy umożliwiał minimalizację ryzyka wynikającego z płynności kursów<sup>69</sup>. Ażeby to uzyskać konstruuje się międzynarodowy środek obrachunkowy w postaci odpowiedniej komponenty (koszyka) walut. Tego rodzaju środki obrachunkowe występują w gospodarce kapitalistycznej od 1973 r. Należą do nich poza SDR (omówiony w poprzednim punkcie), EURCO, ARCRU i EUA.

Wprowadzona w 1973 r. europejska jednostka obrachunkowa (*European composite unit*), zwana EURCO, służy denominacji obligacji długoterminowych<sup>70</sup>. Dla podobnych celów służy -arabska jednostka walutowa (*Arab currency unit*) czyli ARCRU, będąca koszykiem 12 walut krajów arabskich<sup>71</sup>. Nowa europejska jednostka obrachunkowa (*European unit of account*), zwana EUA, została wprowadzona w marcu 1975 r. jako koszyk 9 walut krajów EWG<sup>72</sup>. Stosowana jest ona jako jednostka obrachunkowa w rozliczeniach krajów Europejskiego Wspólnego Rynku oraz jako jednostka obrachunkowa Europejskiego Banku Rozwoju.

W praktyce banków międzynarodowych zdarza się, że jako środki obrachunkowe są tradycyjnie wykorzystywane jednostki pieniężne, których w obiegu już nie ma. Przykładem jest frank złoty (*gold franc*), używany w bilansach Międzynarodowego Banku Rozrachunków w Bazylei od chwili założenia tego Banku (1930 r.). Jest to właściwie jednostka ewidencyjna. Frank złoty ma parytet określony w złocie równy 0,29032258 g czystego złota. Ponieważ jednak aktualnie żadna waluta w krajach należących do MFW nie ma więzi ze złotem i nie ma parytetu w złocie, zachodzi potrzeba specjalnych przeliczeń aktywów i pasywów wyrażonych w walutach wymiennalnych<sup>73</sup>.

<sup>69</sup> Myślę, że warto wziąć pod uwagę ten aspekt z dwu powodów. W krajach RWPG nie stosuje się kursów płynnych, ale ustala się tzw. „kurs walutowy handlu zagranicznego”, który nie jest stały. Po drugie zgodnie z nowelizacją przepisów w październiku 1976 r., kredyty zaciągane w MBWG mogą być realizowane walutami wymiennalnymi.

<sup>70</sup> IMF Survey z 9 VI 1975, s. 164.

<sup>71</sup> IMF Survey z 17 II 1975, s. 51 i z 9 VI 1975, s. 164.

<sup>72</sup> IMF Survey z 24 III 1975, s. 88. Przy budowie EUA posłużono się metodą zastosowaną przy konstrukcji SDR w 1974 r.

<sup>73</sup> Przeliczeń tych dokonuje się w sposób następujący: aktywa i pasywa wyra-

## VI. WYMIENIALNOŚĆ PIENIĄDZA

Koniecznym warunkiem funkcjonowania pieniądza jest powszechność przyjmowania go w tym charakterze na określonym terytorium państwowym. Nie ma więc znaczenia wewnętrzna wartość używanego pośrednika wymiany, istotne są natomiast funkcje przezeń spełniane. Formułując je w sposób najbardziej ogólny i współczesny można powiedzieć, że pieniądz łączy w sobie funkcje miernika wartości, pośrednika wymiany oraz przechowywania wartości i przenoszenia jej w czasie. Zdaniem J. Robinsona ta ostatnia cecha jest bardzo istotna<sup>74</sup>, decyduje ona o pieniężnym charakterze gospodarki wymiennej, a jej brak oznacza, że wymiana przebiega w sposób naturalny, bez udziału pieniądza<sup>75</sup>.

Jak potwierdzają obserwacje, pieniądz nie zachowuje wartości w sposób doskonały, nie jest więc ani doskonałym miernikiem ani rezerwą. Zmiany wartości są charakterystyczne dla każdego rodzaju pieniądza, dotyczyły one także pieniądza kruszcowego jako najbardziej rozwiniętej postaci pieniądza towarowego. Przyczyną tych zmian był wzrost bądź spadek kosztów produkcji złota lub wahania podaży i popytu.

Mimo tych wad i niedoskonałości pieniądza, służy on do obsługi procesów gospodarczych tak wewnątrz kraju, jak i w wymianie z zagranicą. W tym drugim przypadku zachodzi potrzeba porównania wartości (ściślej siły nabywczej) jednostek pieniężnych krajów biorących udział w wymianie międzynarodowej. Porównanie to stanowi niejako wstęp do ustalenia zasad wymienialności pieniądza.

Współcześnie wymienialność pieniądza łączy w sobie trzy elementy: 1) możliwość wymiany na inną walutę, 2) ekwiwalentny charakter wymiany oraz 3) swobodę wykorzystywania wymienianej kwoty na zakup

zone w dolarach zamienia się na franki złote na podstawie relacji wynikającej z parytetu dolara w zlocie (0,736662) z 1973 r., tj. bezpośrednio po II dewaluacji. Wszystkie inne pozycje wyrażone w walutach wymienialnych przeliczane są zgodnie z tzw. kursem centralnym lub rynkowym w stosunku do dolara (*Bank for International Settlements* ..., nota 1 do bilansu na 31 III 1977 r.).

<sup>74</sup> Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na charakterystyczną zbieżność poglądów Arystotelesa, J. M. Keynesa i J. Robinsona. I tak Arystoteles stwierdził, że pieniądz „służy nam [...] poniekąd jako zastaw [...] w celu przyszłej wymiany” (*Etyka Nikomachejska* oraz *Polityka* — tekst w tłumaczeniu polskim zamieszczony w pracy: J. R. Lewiński, *Pieniądz, kredyt i ceny*, Warszawa 1932, s. 211), natomiast J. M. Keynes podkreślał, że „znaczenie pieniądza [...] pochodzi zasadniczo stąd, że jest on ogniwem między terażniejszością a przyszłością” (*Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, Warszawa 1956, s. 376).

<sup>75</sup> Rozpatrując obóz jeńców jako przykład gospodarki bezpieniężnej J. Robinson wskazuje, że „papierosy używane są tam jako jednostka obrachunkowa, a także — być może jako środek płatności w transakcjach trójkątnych. Nie ma jednak nic, co spełniłoby funkcje przechowywania wartości lub było ogniwem między terażniejszością a przyszłością” (*Herezje ekonomiczne*, Warszawa 1973, s. 30).

dóbr, usług, towarów lub uregulowania zobowiązania płatniczego<sup>76</sup>. Znamieniem wymiennalności jest możliwość prowadzenia dwukierunkowych transakcji walutowych — kupna i sprzedaży przez poszczególne kraje.

Wymiennalność ułatwia wymianę i rozliczenia międzynarodowe. Nie można jej jednak wprowadzić tylko formalnie, ponieważ jej funkcjonowanie zależy od warunków gospodarczych i stopnia rozwoju, systemu zarządzania, systemu finansowego państwa, a także zasad kształtowania i polityki cen. Warunkują ją więc istotne czynniki gospodarcze i systemowe, stąd jest trudna do zrealizowania.

Zdawać by się mogło, że „winę” za ten stan rzeczy ponosi system pieniądza kierowanego. Jest to jednak pozór. W systemie waluty złotej relacje wymienne walut były bardzo łatwe do ustalenia, mimo to realizacja wymiennalności stawała się często niemożliwa, ponieważ w określonych warunkach powodowała ucieczkę złota, które było podstawą emisji banknotów.

Miarą trudności problemu wymiennalności wydaje się być niewielki zakres jej realizacji. W krajach należących do MFW zaledwie 35 na 130 posiada waluty wymiennalne, są to jednak kraje wysoko rozwinięte<sup>77</sup>. W obrębie RWPG nie wprowadzono jeszcze wymiennalności, choć dąży się do realizacji tego wymogu zgodnie z postanowieniami 25 sesji RWPG w Bukareszcie oraz późniejszymi nowelizacjami tej uchwały. Najwięcej sprawia trudności i najwięcej budzi kontrowersji wymiennalność pieniądza krajów socjalistycznych oraz rubla transferowego na waluty państw kapitalistycznych i odwrotnie<sup>78</sup>.

Kwestia wymiennalności nabiera specjalnego znaczenia w warunkach polskich, ponieważ w polskim handlu z zagranicą występuje od kilku lat „zdecydowana tendencja do stosowania rozliczeń w wolnych dewizach w

<sup>76</sup> E. Drabowski, W. Jaworski, Z. Krzyżkiewicz, op. cit., s. 367 oraz Z. Knakiewicz, *O monopolu walutowym ...*, s. 87.

<sup>77</sup> IMF Survey z 24 10 1977, s. 335.

<sup>78</sup> Zdaniem MFW (wypowiedzianym przez M. Allena) problem leży w trudności ustalenia właściwej wartości rubla transferowego, ponieważ ceny stosowane w handlu między krajami o gospodarce centralnie planowanej różnią się od cen stosowanych w handlu między tymi krajami a krajami o gospodarce rynkowej (IMF Survey z 6 VI 1977, s. 171).

Zdaniem Z. Fedorowicza swobodna wymiennalność rubla transferowego na waluty tak krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych będzie mogła być realizowana „z chwilą nadania rublowi transferowemu roli autentycznego środka nabywczego na rynku towarowym krajów socjalistycznych” oraz „ukształtowania kursów wymiennych, nie według zdezaktualizowanych relacji parytetowych, a według relacji siły nabywczej i wspólnie ustalanych priorytetów polityki gospodarczej całej wspólnoty socjalistycznej”. Uważa on, że nie można jednak dopuścić do swobodnej wymiennalności walut krajów kapitalistycznych na rubla transferowego „gdyż podałoby to działanie socjalistycznego rynku towarowego i jego pieniężnych instrumentów wpływom żywiłowego rynku krajów kapitalistycznych, panującym na nim tendencjom inflacyjnym, spekulacji itd.” (*Podstawy teorii pieniądza ...*, s. 300).

obrotach z krajami kapitalistycznymi" <sup>79</sup>. Tymczasem niewymienialne waluty krajów socjalistycznych, będące pieniądzem wewnętrznym, nie są dopuszczone do obrotu międzynarodowego (z wyjątkiem płatności o charakterze niehandlowym między krajami socjalistycznymi). W takich warunkach władze walutowe krajów socjalistycznych realizują rozliczenia z tytułu wymiany z zagranicą za pomocą monopolu walutowego <sup>80</sup>.

Monopol nie jest jednolicie rozumiany, zdarza się przy tym, że traktuje się go jako część monopolu handlu zagranicznego. Znany autor radziecki A. B. Altszuler uznając samodzielność monopolu walutowego podkreśla, że „związek i wzajemne oddziaływanie obydwu monopolu najbardziej przejawia się w procesie planowania walutowego” <sup>81</sup>. Stwierdza on także, że związek między wspomnianymi monopolami występuje również „w procesie realizacji operacji walutowych w ramach handlu zagranicznego” <sup>82</sup>.

Zgodnie z polskimi przepisami monopol walutowy rozumiany jest jako wyłączność uprawnień państwa w dziedzinie dewizowej bądź co najmniej dominująca gestia w tym zakresie <sup>83</sup>. W praktyce, w zakresie wymiany międzynarodowej, monopol walutowy stanowi niejako uzupełnienie monopolu handlu zagranicznego, który de facto reguluje wymianę handlową. Inaczej przedstawia się ta kwestia w zakresie wymiany pieniądza dla gospodarki nieuspołecznionej.

Zgadza się z poglądem A. B. Altszulera wypada dodać, że w warunkach polskich odrębność monopolu walutowego rysuje się bardzo wyraźnie z uwagi na rozszczepienie funkcji prawa dewizowego. Mianowicie występuje ostra reglamentacja w stosunku do obrotu wartościami dewizowymi gospodarki nieuspołecznionej, natomiast w stosunku do obrotów wartościami dewizowymi gospodarki uspołecznionej monopol walutowy spełnia tylko funkcję kontrolną <sup>84</sup>. W tym zakresie występuje ścisła więź monopolu walutowego z monopolem handlu zagranicznego.

<sup>79</sup> *Rozliczenia międzynarodowe ...*, s. 17.

<sup>80</sup> W literaturze radzieckiej, jak podaje A. B. Altszuler, można wyodrębnić dwie grupy poglądów, dotyczących charakteru monopolu walutowego. I tak A. M. Smirnow, L. I. Frei, W. P. Komisarow, A. N. Popow i J. S. Sziriajew uznają, że monopol walutowy nie stanowi samodzielnego monopolu państwa radzieckiego, ponieważ wypływa z monopolu handlu zagranicznego i stanowi jego nieodłączną część. Inny pogląd wyrażają W. S. Ałchimow, M. N. Swiesznikow, W. I. Lisowski, W. S. Pozdnia-kow, J. A. Rowiński oraz A. B. Altszuler. Ich zdaniem monopol walutowy stanowi samodzielny monopol państwa radzieckiego, mimo że jest związany z monopolem handlu zagranicznego (A. B. Altszuler), *Państwowy monopol walutowy*, *Finanse* 1977, nr 7 - 8, s. 45).

<sup>81</sup> A. B. Altszuler, op. cit., s. 48.

<sup>82</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>83</sup> Taką interpretację prawną podają L. Gelberg, E. Majewski, J. Harasimowicz i E. Fojcik-Mastalska (*Z. Knakiewicz, O monopolu walutowym...*, s. 81).

<sup>84</sup> Ibidem, s. 86.

Zdawać by się mogło, że monopol walutowy łącznie z monopolem handlu zagranicznego mogą stworzyć barierę oddzielającą gospodarkę państwa od zewnętrznych wpływów. Instrumenty te, co podkreśla J. Rutkowski, działają regulująco na międzynarodowym rynku towarowym państw socjalistycznych dzięki planowaniu gospodarczemu<sup>85</sup>. Takiego celu nie da się jednak osiągnąć w warunkach gospodarki otwartej, którą prowadzi już wiele krajów socjalistycznych, uznając ją jako konieczną dla szybszego rozwoju gospodarczego.

W warunkach gospodarki otwartej obserwuje się duży wpływ tzw. efektu dominacji, tzn. oddziaływanie zewnętrzne całego zespołu zjawisk wynikających z dominacji jakiegoś kraju czy grupy krajów w strukturze wymiany międzynarodowej<sup>86</sup>. Występuje też oddziaływanie międzynarodowej polityki pieniężnej, która — jak się powszechnie przyjmuje — stanowi czynnik niezależny w zakresie wpływu na strukturę bilansów handlowych<sup>87</sup>. Wpływów tych nie da się wyeliminować, przy czym są one przenoszone za pośrednictwem pieniądza.

W moim przekonaniu, gdy współcześnie rzeczywiste warunki nie pozwalają na uniknięcie wpływu, pozostaje dążność do jego minimalizacji. Możliwe to będzie wtedy — jak się wydaje — gdy będzie się znało faktyczną wartość własnej jednostki pieniężnej i jej kształtowanie w porównaniu do innych<sup>88</sup>. Nie chodzi przy tym wcale, aby uczynić ją od razu wymienną. Właściwe ustalenie relacji wymiennych jest jednym z podstawowych warunków wprowadzenia wymiennalności, a drugim warunkiem jest równowaga bilansu płatniczego. Dopóki nie można jej osiągnąć ze względów strukturalnych, wydaje się, że można, a nawet trzeba stosować monopol walutowy.

## ON NATIONAL CURRENCY PROBLEMS IN INTERNATIONAL ACCOUNTING

### Summary

In studies on national currency problems in international accounting the author takes into account the most important factors shaping international accounting today. She does not, however, neglect existing and accepted new solutions, connected with international monetary system of countries acting in the International Monetary Fund. She is of the opinion that one should not omit these problems because transactions on international scale call for exchange of internal currency for foreign

<sup>85</sup> J. Rutkowski, *Światowy rynek kredytowy*, Warszawa 1964, s. 234 - 235.

<sup>86</sup> Por. F. Perroux. *Teoria i polityka gospodarki dominującej a równowaga międzynarodowa*, w: *Teoria i polityka handlu międzynarodowego w kapitalizmie*, Warszawa 1960, s. 328 - 364.

<sup>87</sup> Tego rodzaju pogląd wyraża m. in. J. Robinson (*Akumulacja kapitału*, Warszawa 1958, s. 483).

<sup>88</sup> Stąd tak ważne wydają się być badania dotyczące porównań sił nabywczych jednostek pieniężnych poszczególnych krajów.

currencies and vice versa — irrespective of that, whether exchange of goods occurs between socialist and capitalist countries, or only between socialist countries.

The author tries to judge the role played by money in exchange of goods with foreign countries, hence she characterizes — on possibly synthetical way — payment and account instruments employed in international accounts contemporarily. Describing them, the author presents at first the problems of decline of gold monetary function and a problem of gold and of foreign currencies in monetary reserves. Then she tries to compare the roles of Special Drawing Rights and transfer rouble as international currencies and means of accounting.

Considering these questions the author comes to the conclusion that the way of transfer rouble creation is similar to national currency issuing during the period of, so called, credit automatism. It occurs then to some extent a transposition of principles of international currency issuing. It must give a room for doubt.

According to the author, in order to let the transfer rouble perform functions of international currency on a full scale — what is desired after all and even necessary — a need exists for changing the technics of accounts and issue principles of the transfer rouble.

The study is ended in reflections on money convertibility. Remarks are connected with conditions of introducing convertibility, with convertible currency and institutional instrument that should be used if there are no conditions for introducing convertibility.